

Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy - 1



Jak pracuje pokolenie Zet?

Już nie Millenialsi czy pokolenie Y – w 2018 roku rynek pracy coraz bardziej zasiedlany będzie przez pracowników urodzonych nie wcześniej niż w 1995 roku. Jacy są 22-letni pracownicy? Czego oczekują i czym przyciągnąć ich do firmy mówi Robert Strzelecki, wiceprezes białostockiej firmy IT TenderHut.

Urodzeni technomaniacy

O ile wcześniejsze pokolenia, zwłaszcza Millenialsów, zostały już szeroko opisane, o tyle pokolenie Z nie jest jeszcze dobrze zdefiniowane. Co wiemy? Kluczem do zrozumienia tej grupy społecznej jest jej wiek. To ludzie maksymalnie 22-letni, a czasy w jakich przyszli na świat definiują ich charakter i aspiracje. – Ostatnie 20 lat to okres bardzo intensywnego rozwoju technologii. Ci młodzi ludzie nie poznawali jej w miarę nauki, tak jak my, czyli ich rodzice – oni się w tym zdigitalizowanym świecie już urodzili, a jego rozwój biegł równoległe z ich dorastaniem. Tak, jak dla starszych zupełnie zwyczajne jest posiadanie telewizora, a jego obsługa nie nastręcza nikomu trudności, tak dla 20-latków zupełnie naturalne jest korzystanie ze smartfona czy tabletu. Młodzi wiedzą o tych sprzętach przyswajają z wielką łatwością – dziś nikogo nie dziwi, że 8-latek nie opanował jeszcze dobrze tabliczki mnożenia, ale za to doskonale daje sobie radę w obsłudze komputera i, co więcej, ta nauka przychodzi mu zupełnie naturalnie – żartuje Robert Strzelecki. – To przywiązanie do technologii determinuje ich życiowe wybory, np. te dotyczące pracy i to właśnie stanowi dla przedsiębiorców wyzwanie – dodaje wiceprezes TenderHut.

Współcześni wędrowcy

Kolejną, mocno zauważalną cechą wśród pokolenia Z jest brak przywiązania do miejsca. – Urodzeni po 1995 roku to osoby, które wyjeżdżały zagranicę już od dziecka, więc świat pojmują nie jako tajemnicze miejsce, do którego trudno się dostać, ale jako otwartą przestrzeń, która niesie ze sobą wiele możliwości. Brak przywiązania rozumiem tutaj zarówno w skali makro, jak i mikro, bo

nie chodzi tylko o wyjazdy zagraniczne, ale także o zmiany mieszkań w zależności od potrzeb, zmianę pracy czy choćby biurka w pracy – zauważa Strzelecki. Na współczesny nomadyzm zwróciła uwagę także Natalia Hatałska, która przygotowała na ten temat specjalny raport. Do grupy współczesnych nomadów należą w znakomitej części ludzie młodzi, dla których cały świat jest w zasięgu ręki właśnie dzięki Internetowi czy łatwości w podróżowaniu. Ważne są także czynniki takie jak nieodparta chęć wolności, ciągłego uczenia się i realizacji własnych marzeń.

źródło: mat. prasowe

Czytaj też: Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy – 2

Więcej informacji:

http://hatałska.com/wp-content/uploads/2017/02/Wedrowcy_RaportOWspolczesnychNomadach.pdf